

Szanowny Pan

Dr Jerzy Kropiwnicki

Prezydent m. Łodzi

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

poważny niepokój budzi obecny stan zieleni w mieście i w związku z tym pozwalam sobie skierować do Pana kilka pytań, których podstawą jest obserwacja niewielkiego terenu ograniczonego ulicami Wojska Polskiego, Sporną, Boya-Żeleńskiego i Przemysławą:

1. Dlaczego odbywa się w mieście wycinka drzew, a w ich miejsce nie ma nowych nasadzeń? Na wspomnianym terenie w ostatnich trzech latach wycięto osiem drzew z których tylko jedno było martwe i nie posadzono żadnego innego?
2. Dlaczego wycina się zdrowe drzewa w sierpniu, przed kilkoma miesiącami przycięte, tak jak zrobili to pracownicy Łódzkiego Zakładu Usług Komunalnych z topolą przy ul. Brauna, w pobliżu Ochronki Bałuckiej ss. Salezjanek?
3. Dlaczego w najbliższym sąsiedztwie wyciętej w sierpniu zdrowej topoli nie zostały przycięte suche gałęzie na innych drzewach?
4. Dlaczego zamiast wycinać zdrowe drzewa nie dokonuje się wycinki martwych, uschniętych drzew np. na ul. Sucharskiego (klony) lub ul. Spornej i ul. Pankiewicza (włoskie topole)?
5. Kto decyduje o wycinie i przycinaniu drzew w sierpniu bez niezbędnego zabezpieczenia miejsc po cięciach przed chorobami i grzybami, które niszczą drzewa? Mogę sądzić, że zajmują się tym drwale partacze, a nie ogrodnicy z kwalifikacjami.
6. Kto odpowiada za złą jakość sadzonek drzew w parku Ocalałych, z których ponad 20 uschło lub zgniło na nieosuszonym terenie?
7. Czym zajmuje się Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze Północ, do niedawna mające siedzibę przy ul. Wojska Polskiego 83, skoro w jego najbliższym sąsiedztwie stopniowo umierają 300-letnie dęby, nie chcą rosnać rachityczne sadzonki w parku Ocalałych, a włoskie topole przy wjeździe na teren ŁPOP od dawna wymagają podcięcia suchych gałęzi?

Oczekując łaskawej odpowiedzi wyrażam nadzieję, że zechce Pan osobiście lub przez podległe Panu służby wpłynąć na Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze Północ i Łódzki Zakład Usług Komunalnych, aby zamiast doprowadzać zieleni miejską do ruiny zajęły się jej troskliwą konserwacją i odnawianiem, a zwłaszcza nasadzeniem drzew.

Łączę wyrazy należnego szacunku

Józef Matysiak